# Autoreferat

**1. Imię i Nazwisko**

Przemysław Kordos

**2. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe/ artystyczne – z podaniem nazwy, miejsca i roku ich uzyskania oraz tytułu rozprawy doktorskiej**

- magister socjologii (Instytut Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego, w ramach studiów MISH, 2001);
- magister etnologii (Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Warszawskiego, w ramach studiów MISH, 2002);
- doktor w zakresie literaturoznawstwa na podstawie rozprawy doktorskiej pod tytułem *Grecja i Grecy w relacjach polskich podróżników XX wieku*, promotor: prof. dr hab. Małgorzata Borowska, Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, 2007.

**3. Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych / artystycznych**

- lektor, Ośrodek Badań nad Tradycją Antyczną Uniwersytetu Warszawskiego, 2006-2007;
- adiunkt, Ośrodek Badań nad Tradycją Antyczną / Instytut Badań Interdyscyplinarnych "Artes Liberales" / Wydział "Artes Liberales" Uniwersytetu Warszawskiego, 2007-2017;
- starszy wykładowca, Wydział "Artes Liberales" Uniwersytetu Warszawskiego, od 2017.

**4. Wskazanie osiągnięcia wynikającego z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. 2017 r. poz. 1789):**

**a) tytuł osiągnięcia naukowego/artystycznego**

Poza greckością. Studia nad współczesną prozą nowogrecką

**b) (autor/autorzy, tytuł/tytuły publikacji, rok wydania, nazwa wydawnictwa, recenzenci wydawniczy)**

autor: Przemysław Kordos

tytuł: Beyond Greekness. Studies in contemporary Modern Greek prose

rok wydania: 2019

wydawnictwo: Wydawnictwo Naukowe Sublupa

recenzenci: Mgr. Nicole Votavová Sumelidisová, Ph.D.; dr hab. Iliana Genew-Puhaleva; dr hab. prof. PAN Elżbieta Kiślak (prof. Kiślak zapoznała się z niewydana wersją w języku polskim)

**c) omówienie celu naukowego/artystycznego ww. pracy/prac i osiągniętych wyników wraz z omówieniem ich ewentualnego wykorzystania.**

Główne powody do napisania książki, którą przedstawiam jako osiągnięcie naukowe, były trzy. Po pierwsze — chciałem zmierzyć się z tekstami nowogreckiej prozy współczesnej, które w moim pojęciu nie weszły jeszcze do powszechnego krytyczno-literackiego obiegu, nawet w Grecji. Po drugie, ponieważ nowogrecystyka w Polsce jest dyscypliną młodą, uważam za ważne przybliżać zarówno środowisku naukowemu, jak i szerszemu gronu czytelników charakterystykę i dorobek współczesnej nowogreckiej kultury, w tym literackiej. Jednak nie warto poprzestawać na zamiarze dydaktycznym, czy porządkującym, ale warto przenosić dyskusję poza granicę kraju oraz języka: dlatego zdecydowałem się napisać książkę po angielsku. Po trzecie wreszcie — książka powstała częściowo jako skutek moich działań dydaktycznych: od wielu lat prowadzę zajęcia obracające się wokół zjawisk współczesnej kultury oraz literatury Grecji i niezmiennie cenne są dla mnie reakcje

oraz opinie studentów — w taki sposób, jak sądzę, proces nauczania akademickiego nie jest jednostronny, ale często polega na wspólnym dochodzeniu do wniosków. W przypadku autorów nowogreckich, o których twórczości piszę szerzej w książce, niektóre fragmenty ich utworów poddawałem wspólnej lekturze również w technice "close reading", próbując zbliżyć się do tekstu aż do punktu jeo nieprzekładalności. Reakcje studentów na ich teksty stanowiły dla mnie ważny punkt odniesienia, do którego w samej książce się odwołuję.

Zapoznając się z pracami historyczno-krytycznymi oraz ważnymi z punktu widzenia historii literatury nowogreckiej utworami literackimi doszedłem do przekonania o szczególności literatury nowogreckiej, zarówno jeśli chodzi o jej formę, jak i funkcję pełnioną przez nią w nowogreckim społeczeństwie. Nie chodzi wyłącznie o bogactwo historyczne i kulturowe greckiego świata, nie tylko o pamięć dokonań starożytnych Greków oraz Bizantyńczyków (przez Greków uznawanych za Greków), nie tylko o dumę z wagi myśli greckiej dla losów Europy i świata. Nie chodzi też wyłącznie o językowe uwikłanie literatury (na przykład o związek między językiem starożytnym, sztuczną odmianą katarewusą a naturalnie rozwijającym się demotykiem wyrażany w literaturze), to pogląd być może już nieco nadużyty w dyskusjach wokół nowogreckiej tożsamości — chociaż z drugiej strony stanowi łatwy punkt do rozpoczęcia namysłu i badań nad kształtem współczesnej kultury nowogreckiej. Chodzi również o słabość prozy wobec poezji, dysproporcję przezwyciężoną zapewne dopiero w latach powojennych. Chodzi też, a może przede wszystkim, o głębokie zaangażowanie literatury w spory natury ideologicznej i politycznej, zarówno te doraźne, jak i te trwające właściwie od początku istnienia nowożytnego państwa. Wszystkie te aspekty stanowiły dla mnie, od kiedy tylko je poznałem, źródło nieustającej fascynacji, której wyraz chciałem dać szczególnie we wstępie książki.

Wstęp nie uzurpuje sobie on pretensji do kompletności tez, jest raczej prezentacją kilku perspektyw w spojrzeniu na nowogrecką literaturę, prozę w szczególności. Perspektywy te mają się złożyć we wskazanie dominującego, wsobnego nurtu w prozie współczesnego, nierozerwalnie

związanego z tym, co sami Grecy lubią określać mianem "greckiej rzeczywistości". Zgodnie z takim ujęciem teksty literackie pozostają w nieustającym i ścisłym związku ze światem, z którego się wywodzą, a ich rolą (najwyraźniej również wyczekiwaną ze strony krytyków) jest szeroko pojęte komentowanie tejże rzeczywistości. Gdy Grecy zastanawiają się nad tym zjawiskiem, oczywiście chętnie sięgają do koncepcji *mimesis* i raczej niż wskazywać na wnioski płynące z namysłu nad literackim realizmem, szukają inspiracji w myśli starożytnych. Mnie jednak bardziej zainteresowały pewne znaczące nieobecności i wykluczenia. Grecką prozę współczesną charakteryzuje na przykład daleko posunięte uczucie pogardy wobec literatury popularnej zwanej "paraliteraturą" (co pociąga za sobą niechęć do kojarzonych z nią konwencji, na przykład fantastycznej, bądź jej pododmiany zachęcającej do wyobrażania sobie światów alternatywnych, a więc niemożliwych), rzadkie umiejscawianie akcji utworu poza Grecją, duża dysproporcja między liczbą piszących kobiet i mężczyzn albo stosunkowo niewielkie nasycenie prozy koncepcjami eksperymentalnymi.

Dlatego zainteresowałem się autorami, którzy w swoich utworach nie tyle unikają tego zarysowanego wyżej dominującego trendu (lub wręcz przed nim — metaforycznie mówiąc — uciekają), ale ich teksty wskazują na przyjęcie przez nich strategii kontestujących bądź ignorujących ów dominujący trend. Zanim jednak przejdę do zaprezentowania twórczości czerech takich sylwetek ze świata współczesnej nowogreckiej prozy, w pierwszym rozdziale skupiam się na zjawisku o odwrotnym wektorze, wskazującym na niespotykane sprzężenie zwrotne między literaturą a grecką rzeczywistością.

W pierwszym rozdziale proponuję zatem inne odczytanie jego z najpopularniejszych tekstów dwudziestowiecznej literatury nowogreckiej, jakim jest *Grek Zorba* Nikosa Kazandzakisa. Moim zamiarem jest wskazać, jak nietypowo sprofilowana interpretacja tego tekstu, znacząco wzmocniona przez jego entuzjastycznie przyjętą adaptację filmową, wpłynęła na obraz całego sektora nowogreckiej gospodarki — i ważną składową nowogreckiej rzeczywistości — jakim jest

turystyka. Postać Kazandzakisowego Greka Zorby nadała jej szczególny rys, ponieważ zaprojektowała "charakter narodowy" i stała się obowiązującym stereotypem na całe dekady, stereotypem jeśli nie powszechnie przez Greków przyjętym, to z sukcesem rozgrywanym przez rzesze Hellenów związanych z turystyką. Należy zaznaczyć, że Grecja jest krajem od lat 60. XX wieku przyjmującym więcej turystów rocznie niż ma mieszkańców — niektóre regiony kraju, skupione z reguły w okolicach najpiękniejszych plaż lądowych i wyspiarskich, są miejscami, gdzie Grecy stanowią wyłącznie personal (zwykle wyższego szczebla) w usługach turystycznych. Tymczasem twarz Zorby okazała się poważnym obciążeniem w czasach obecnego kryzysu, kiedy przypisywana mu — a zarazem im, całemu narodowi — beztroska, hulaszczość i zbytnia radość bez powodu — stały się w oczach zachodniej prasy brukowej powodami kłopotów finansowych Greków. Rozdział dotyczący twórczości Kazandzakisa dał też możliwość krótkiej diagnozy widocznej obecności poza Grecją przy niezasłużenie słabszej obecności w Grecji twórczości dwóch najsławniejszych literatów nowogreckich XX wieku — Konstandinosa Kawafisa i właśnie Kazandzakisa. I ich literackie losy wpisały się we wspomnianą wyżej koncepcję wsobności nowogreckiej literatury — obaj, Aleksandryjczyk i Kreteńczyk, przez całe twórcze życie ją na różne sposoby przełamywali.

W kolejnych czterech rozdziałach, od drugiego do piątego, prezentuję wybrane utwory czterech współczesnych nowogreckich pisarzy-prozaików. Dokonałem ich wyboru w taki sposób, by a. byli twórcami aktywnymi, b. należeli do różnych pokoleń, c. ich pozycja nie była do końca ugruntowana w "annałach" historii literatury nowogreckiej i najważniejsze — d. wybierali różne względem siebie strategie wobec sformułowanej tezy o wsobności. Różnią się i pod innymi względami — jeden jest najczęściej tłumaczonym prozaikiem nowogreckiego (choć akurat powieść, która przysporzyła mu największej sławy, nie jest przedmiotem mojej analizy), inny jest daleko bardziej znany we Francji niż w Grecji (a kolejny: w USA niż w Grecji). Jeden od trzech dekad pisze bardzo podobne powieści, autobiograficzne, przez co powoli popada w narcyzm,

kolejny każdą powieścią eksperymentuje z inną formą i tematyką. Jeden wydał dwie pozycje, które trafiły na listy bestsellerów i sukcesu nie powtórzył od piętnastu lat, książki innego trafiają regularnie do grona najpoczytniejszych (choć akurat niemal całkowicie ignorowane przez krytyków). W każdym rozdziale skupiłem się na przynajmniej dwóch utworach czterech wybranych prozaików.

Pierwszy, najstarszy z czterech, to Wasilis Wasilikos (urodzony w 1934 roku), znany polskiemu czytelnikowi z politycznej powieści *Z*. Ja jednak zająłem się jego opus magnum, *Trylogią*, wydaną na początku lat sześćdziesiątych. Jest to zestaw trzech krótkich powieści, z których każda ma innego bohatera, inną tematykę oraz inną scenerię — i właściwie trudno jest opowiedzieć na pytanie, dlaczego w ogóle wszystkie trzy teksty uznane zostały przez autora za części całości. A to tylko początek zagadek *Trylogii*: w rozdziale prezentuję chór krytycznych głosów, zarówno z czasów pierwszego wydania powieści, jak i późniejszych, które wykazują, jak różne koncepcje interpretacyjne narosły wokół tych wczesnych tekstów Wasilikosa. Przykładowo, pierwsza część *Trylogii*, *Το φύλλο* (Roślina lub Liść), opisuje historię młodzieńca opętanego przez roślinę (!). Dziwny ów twór oczarowuje go, przejmuje nad nim władzę i z jego pomocą zaczyna się rozprzestrzeniać po całym budynku, w którym młodzieniec mieszka. Dopiero zdecydowana reakcja sąsiadów, zaniepokojonych dziwnymi zjawiskami w ich kamienicy, kończy życie rośliny. Odczytania tekstu krążą wokół tematyki młodzieńczego buntu, walki natury z kulturą oraz lądu/miasta z morzem, doszukują się u Wasilikosa manifestu ekologicznego, ale i psychoanalitycznej alegorii. Pozostałe dwie części *Trylogii* są równie enigmatyczne. Moja propozycja na odczytanie trójksięgu, która odwołuje się do zjawisk ze współczesnej popkultury, postuluje uznać utwór Wasilikosa za "puste naczynie", które zostaje wypełnione dopiero przez bagaż doświadczeń i tekstów wniesiony do lektury przez czytelnika.

Takie odczytanie wzmacniam krótkim omówieniem kolejnego niekonwencjonalnego tekstu Wasilikosa (jak chce autor: powieści), *Γλαύκος Θρασάκης* (Glafkos Trasaskis), fikcyjnej biografii

nieistniejącego autora, tytułowego Glafkosa Trasakisa, zawierającej zarówno rodzaj dziennikarskiego śledztwa narratora-krytyka (popadającego w coraz większą obsesję Trasakisem), jak i szeroki przegląd ergografii wraz z komentarzem i interpretacjami.

W drugim rozdziale książki skupiam się na bardziej jednoznacznej postaci Wasilikosa Aleksakisa (rocznik 1943), pisarza od dekad mieszkającego we Francji i piszącego często dwujęzycznie. Analizę rozpoczynam od autobiograficznej quasi-powieści *Παρίσι-Αθήνα* (Paryz-Ateny), w której zostają uwypuklone liczne motywy towarzyszące Aleskakisowi w późniejszej twórczości: nieustanne "rozgrywanie" sytuacji emigranckiej, w której nie zrywa z pierwszą ojczyzną; skupienie na sobie; fascynacja różnicami językowymi oraz kulturowymi. Siłą pisarstwa Aleksakisa jest to, że potrafi cudzoziemcowi wyjaśnić specyfikę współczesnej Grecji na przykład poprzez umiejętne zarysowanie różnic kulturowych. Co więcej, jego teksty, tłumaczone niemal dosłownie na nowogreckie, ową siłę zachowują: ujawniają rzadki punkt widzenia na Grecję z zewnętrznej (a jednak swojskiej) perspektywy. Tłumaczą zjawiska niby świetnie Grekom znane i przez nich rozpoznane, które dzięki dystansowi i przefiltrowaniu ich przez wrażliwość innej kultury zyskują nowy wymiar, zostają naświetlone inaczej. Aleksakis z lubością zanurza się w grecką rzeczywistość, ale nie wychodzi z roli przewodnika, przez co jest świetnie zrozumiały dla nie-Greka (a jednocześnie interesujący dla Greka).

Pokazuję następnie trwałość tych motywów w kolejnych jego książkach, w gruncie rzeczy w podobnych do tej pierwszej, sięgających tylko do innych zakamarków współczesnego greckiego świata. Stosunkowo najodważniejszą jest powieść *μ.Χ.* (Po Chrystusie), w której Aleksakis narratorem czyni młodego, ateńskiego studenta archeologii. Jest to powieść o rysie akademickim: przez większą jej część bohater uczy się i rozmawia, przygotowując się do celu, czyli do wyprawy na Górę Atos. Ważnym wątkiem jest analiza sporu historycznego dotyczącego przejścia między pogańskim światem starożytnym, a światem chrześcijańskim: tego, czy nowa wiara, która do Europy dotarła przez Greków, była kontynuacją myśli starożytnej, czy raczej radykalnym z nią

zerwaniem. Czy mamy zatem do czynienia z ciągłością, czy raczej z pęknięciem? Wątkiem pobocznym jest też tak zwana kwestia macedońska, spór wokół nazwy jednego z północnych sąsiadów Grecji i ideologii wyznawanej przez niektórych jego polityków (ideologia ta stała nierzadko w ostrej opozycji do greckiego namysłu nad dziedzictwem macedońskim). Mimo tego, że spór w ostatnich miesiącach został najprawdopodobniej zażegnany — państwo zwane przez Greków FYROM lub Skopje nosi obecnie oficjalną nazwę "Macedonii Północnej" — wybieram nie dopisywać do tej kwestii epilogu, ponieważ temat jest wciąż gorący, emocjonalnie traktowany przez liczne rzesze Greków niezgadzających się z decyzjami i rozstrzygnięciami ich rządu.

Trzecim pisarzem, na którego twórczości się skupiłem, jest Apostolos Doksiadis (urodzony w 1953 roku). Jest on być może najbardziej niekonwencjonalny ze wszystkich czterech. Po pierwsze spędził dużą część życia, w tym dzieciństwo, w Australii i w Stanach Zjednoczonych. Po drugie, interesują go przede wszystkim nauki ścisłe, a szczególnie matematyka. I po trzecie, nie stroni od form wyrazu przed nim słabo utrwalonych w greckiej literaturze. Doksiadis jest czołowym, chociaż nie jednym przedstawicielem podgatunku literackiego, który za polskim matematykiem i popularyzatorem matematyki Zdzisławem Pogodą nazywam "beletrystyką matematyczną" Jest to odważna próba przerzucenia mostu między naukami ścisłymi i humanistycznymi, próbą uprawiania literatury mówiąc ogólnie niestroniącej od matematyki. W rozdziale jednak skupiam się na sposobach wplatania matematykę w fikcję, omawiając na przykładach różne obieralne tu taktyki. W rozdziale zdecydowałem się bowiem pokazać twórczość Doksiadisa na tle podobnych prób łączenia literatury i matematyki w świecie zachodnie, również w Polce, by zaznaczyć jego pionierskość i wyjątkowość.

W analizie pochylam się nad dwami jego tekstami. Pierwszym jest powieść *Wujek Petros i hipoteza Goldbacha* (*Ο θείος Πέτρος και η εικασία του Γκόλντμπαχ*, wydana również w języku polskim, ale tylko w formie elektronicznej, jako *Zabójcza hipoteza*), która opowiada historię genialnego matematyka. Niszczy on sobie życie i karierę, próbując rozwiązać hipotezę, która — jak

się okazuje — być może jest nie do rozwiązania. Drugim tekstem Doksiadisa, pisanym z trzema innymi twórcami, jest powieść graficzna *Logikomiks. W poszukiwaniu prawdy*. I ten tekst opowiada o matematyku, ale tym razem nie fikcyjnym: Doksiadis wybiera biografię Bertranda Russella, by zastanowić się nie tylko nad tym, co to znaczy być matematykiem i na czym polega uprawianie matematyki, ale poczynić obszerne dywagacje na temat związku szaleństwa i matematyki, czy raczej szaleństwa i logicznego myślenia. Oba teksty zyskały dużą popularność również poza Grecją, być może dlatego, że będąca ważnym dla mnie punktem odniesienia "grecka rzeczywistość" jest w jego utworach tylko szkicowo zaznaczona (niemniej pełni ważne funkcje). To wszystko czyni Doksiadisa być może jednym z najbardziej kosmopolitycznych żyjącym pisarzy greckich.

Ostatnim z autorów, których twórczość stanowi obiekt mojej analizy, jest Christos A. Chomenidis (rocznik 1966), jeden z bardzo nielicznych nowogreckich psiarzy nawiązujących w swojej twórczości do motywów literatury fantastycznej. Przy okazji omawiania jego twórczości postanowiłem nakreślić obszerniejszy obraz fantastyki jako gatunku, aby zaznaczyć tradycję właściwie w Grecji nieobecną i zastanowić się nad powodami takiego stanu rzeczy.

Główny tekst Chomenidisa, który jest w centrum mojego zainteresowania, to powieść *Ο κόσμος στα μέτρα του* (Świat na jego miarę), opowiadająca o alternatywnej wersji historii Grecji, w której Republika Helleńska posiada tropikalną kolonię na Atlantyku, wyspę Ajos. (Przy okazji opowieści o świecie alternatywnym, wspominam i zwięźle analizuję dwie inne powieści alternatywne, przedstawicielki podgatunku bardzo rzadkiego w nowogreckiej twórczości). Dla Chomenidisa wyspa ta ewidentnie stanowi poligon myślowy: może Chomenidis bezkarnie nakreślić Greków jako kolonizatorów i gnębicieli oraz pokazać, jak mogłyby wyglądać tendencje separatystyczne wewnątrz narodu greckiego. W historii współczesnej upływającej pod znakiem tendencji irredentystycznych jest to rzecz nie do pomyślenia.

Ajos okazuje się jednak nie tylko historycznym eksperymentem myślowym, ale też zawoalowaną krytyką rządku greckiej lewicy oraz — być może — poszukiwaniem powodów zaistnienia obecnego kryzysu gospodarczego w Grecji.

Zainteresowany fantastyką u Chomenidisa pokazuję następnie, jak może ona funkcjonować w innym tekście, powieści *Νεαρό, άσπρο ελάφι* (Młody, biały jelonek), nieuwikłanej już tak bardzo w politykę, tylko dotyczącą raczej spraw intymnych, w tym istoty pisarskiej twórczości. Moim zasadniczym jednak pytaniem pozostaje, czy Chomenidis korzysta z fantastyki, by odsunąć "grecką rzeczywistość " na dalszy plan, czy raczej opowiedzieć o niej z nowej perspektywy.

Podsumowaniem książki jest krótki rozdział dotykający sytuacji współczesnej literatury w dobie kryzysu. Trudna sytuacja ekonomiczno-społeczna utrzymuje się w Grecji od około 10 lat i niewiele wskazuje, by w najbliższym czasie klimat miałby się zmienić. Taki stan rzeczy wpływa również na świat literacki, zarówno na jego infrastrukturę, jak i — zapewne przede wszystkim — na tematykę poruszanych w literaturze problemów. W podsumowaniu książki dokonuję zatem krótkiego przeglądu tych zjawisk, wskazując po raz kolejny na prymat "greckiej rzeczywistości" we współczesnej prozie. Pokazuję na przykład, jak tematykę kryzysu można twórczo wyzyskać, pisząc powieść kryminalną (przypadek Petrosa Markarisa) czy książki dla młodzieży (twórczość Manosa Kondoleona).

Życie niejako samo dopisało epilog do moich rozważań: wszyscy czterej "moi" autorzy w ciągu ostatnich 3 lat wydali książki wpisujące się w postulowany przeze mnie model literacki — osobiste, dotykające bieżącej tematyki, zaangażowane. Wasilikos — wspomnienia z dziedzińtwa, Aleksakis — obszerny komentarz do kryzysu, Doksiadis — rozliczenie z pokoleniemm Politechniki (czyli z buntem młodzieży za junty w 1973 roku), a Chomenidis — opowieść o Grecji międzywojnia i życiu literackim tamtej epoki (w ścisłym odniesieniu do współczesnej).

Liczę na to, że książka, którą napisałem, spełni nie tylko rolę wprowadzenia do współczesnej, dwudziestopierwszo-wiecznej prozy nowogreckiej, ale zdoła nakreślić nową perspektywę spojrzenia na nią, również z zewnątrz. W humanistyce większość problemów badawczych nie znajduje ostatecznego wyczerpania, dlatego i rozpoczętym przeze mnie badaniom można łatwo dopisać ciąg dalszy. Mogą się w przyszłości skupiać na przykład na eksperymentatorach w prozie, takich jak Takopulos czy o wiele współcześniejszy Liakos. Mogą wskazywać i analizować przybierające na sile zjawisko tekstów autotematycznych i metafikcji — które zostało już w Grecji dobrze uświadomione. Mogą nawiązać do literatury uprawianej przez kobiety, do niedawna spychanej do drugiego szeregu i uznawanej za literaturę pisaną nie tyle przez kobiety, ale przede wszystkim dla kobiet. Teraz zaobserwować można ofensywę utalentowanych i ciekawych pisarek, podejmujących wyzwania dotąd w greckiej prozie zarezerwowane dla mężczyzn.

Ważne jest też wreszcie dla mnie to, by przez mój tekst przebiła autentyczna przyjemność czytania tej szerzej nieznanej, ale zaskakującej i pełnej niespodzianek literatury, która zmaga się z narzuconą sobie rolą i nierzadko z tych zmagań wychodzi zwycięsko.

**5. Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo — badawczych (artystycznych).**

W swojej pracy badawczej, realizowanej głównie w Pracowni Studiów Helleńskich Wydziału "Artes Liberales" Uniwersytetu Warszawskiego" skupiam się przede wszystkim na zjawiskach literackich i kulturowych dotyczących Grecji XX oraz XXI wieku. Z biegiem czasem poszerzyłem krąg badawczy również o obszar greckojęzycznego Cypru. oraz o zjawiska z zakresu kultury ludowej, szczególnie materialnej w Grecji i na Cyprze. Najnowszym i pierwszym nie-greckim wątkiem, którym zajmuję się od 3 lat, są studia, przede wszystkim natury genologicznej na literaturą fantastyczną oraz jej miejscu w obrębie literatury popularnej i gatunkowej.

W szczególności w swoich badaniach zajmowałem się i zajmuję następującymi kręgami tematycznymi:

5a. Nieobecność Greków w dyskursie o Grecji oraz grecka kwestia językowa (podsumowanie badań przed doktoratem)

Jeszcze jako magister socjologii i etnologii zajmowałem się "kwestią językową" w języku nowogreckim: związkiem między tożsamością, ideologią a językiem, badając na przykład zjawiska językowe i społeczne w obrębie współczesnej dyglosji w nowej grece, a także sposoby funkcjonowania zapożyczeń. Wynikiem rozważań stały się dwa artykuły opublikowane w czasopiśmie "EOS". Namysł nad językiem rozwinął się potem w zainteresowanie konstruowaniem nowogreckiej tożsamości.

W samej rozprawie doktorskiej zajmowałem się podróżnictwem polskim do Grecji w ciągu ostatniego wieku. Wnioskiem, jaki wypłynął z moich badań, było to, że sami Grecy w polskich tekstach podróżniczych są właściwie nieobecni: podróżnicy jadą na spotkanie nie z człowiekiem, z miejscem, zabytkiem, krajobrazem — a bliżej naszych czasów również z pięknym, wypoczynkowym krajem. Przeważa zachwyt starożytności, ewentualnie zabytkami bizantyńskimi. Historia, kultura, a już w szczególności literatura grecka ostatnich dwustu lat jest często pomijana milczeniem, bądź mylnie odczytywana, bądź pogardzana.

Dlatego zasadnicze w później podejmowanych tematach badawczych stało się dla mnie dopuszczenie Greków do głosu.

5b. Poza greckością

Bezpośrednio stąd wynika zajmowanie się przeze mnie tematem, którego skutkiem jest dzieło przedkładane w niniejszym wniosku i opisane wyżej w autoreferacie: stoi za nim chęć zapoznania się ze współczesną literaturą, jeszcze nie do końca ujętą w ramy historyczno-literackie

nawet przez samych Greków. Skutkiem tego wątku moich badań są, prócz przedstawianej książki monograficznej, dwa artykuły w monografiach wieloautorskich — w załączniku 4b wymienione w punktach C.19 oraz C.28.

Ponadto, pewnym "odpryskiem" są dwa tłumaczenia literackie związane bezpośrednio z tekstami przeze mnie badanymi. Książkę *Beyond Greekness* kończę krótkim epilogiem dotyczącym stanu nowogreckiej literatury w czasach kryzysu gospodarczego. Równolegle, w zeszłym roku, miałem okazję przełożyć pierwszy tom tak zwanej trylogii kryzysu Petrosa Markarisa, powieści kryminalnej dziejącej się w kryzysowym szafażu (tekst Q.2i). W tym roku, w maju, ukaże się druga część trylogii Markarisa w moim tłumaczeniu.

5c. Podróżnictwo do Grecji oraz filhellenizm

Jednocześnie nie rozstałem się z tematem podróżników do Grecji. Do niektórych, moim zdaniem najciekawszych tekstów wróciłem, analizując je bardziej szczegółowo w kilku artykułach. Zaproszony przez prof. Marię Kalinowską do uczestnictwa w projektach poświęconych filhellenizmowi, połączyłem podróżnictwo ze zjawiskiem polskiego filhellenizmu i przebadałem również teksty z XIX wieku, znajdując tam kilka ciekawych wątków (np. podróż Józefa Sękowskiego pod trwania Powstania Greckiego). W ramach tej tematyki powstały artykuły C.1, C.6, C.7 oraz C.14. Szczególny jest dla mnie artykuł o wpływie filhellenów na nowogrecką tożsamość, wpływu rekonstruowanego na podstawie losów mieszkańców peloponeskiego półwyspu Mani (o którym juz pisałem w jednej ze swoich prac magisterskich) — tekst C.15 w wykazie.

5d. Tożsamość nowogrecka

W namyśle na nowogrecką tożsamością, zainspirowany między innymi inicjatywami w zakresie studiów bałkańskich prof. dr hab. Jolanty Sujeckiej, posiłkowałem się nie tylko tekstami literackimi utrwalonej pozycji, ale głównie przyglądaniem się definicjom i autodefinicjom, co

oznaczać może "bycie Grekiem": artykuły A.1 i C.16 (poświęciłem na przykład cały tekst koncepcji Patricka Leigh Fermora: tekst A.3). Zastanawiałem się, jak edukacja i literatura dla dzieci i młodzieży współuczestniczy w budowaniu tożsamości, a szczególnie jak relacjonuje związek współczesności z dziedzictwem starożytnym. W ramach tego wątku moich badań powstały tekst C.17 (z wykazu 4b), a wkrótce w druku ukaże się kolejny. Zaliczyć też można do nich doprowadzenie do wydania tłumaczenia ważnej tożsamościowej książki Nikosa Dimu — pozycja Q.2h załączonego wykazu. Tłumaczenie poprzedziłem krótkim wstępem.

5e. Nowogrecka twórczość literacka XX wieku

Skupiłem się tu głównie na tekstach trzech pisarzy i poetów: Nikosa Kazandzakisa, Emanuila Roidisa oraz Konstandinosa Kawafisa. W przypadku tego pierwszego zainteresował mnie wątek podróżniczy w jego twórczości, a dokładnie dwa teksty zdające relację z odbytych przez Kazandzakisa podróży. Jeden zdawał relację z kilku pobytów w Związku Radzieckiego w latach 20. XX wieku, drugi był — rzadką w greckim piśmiennictwie — relacją Greka z wyprawy po Grecji, a dokładniej po Peloponezie (druga połowa lat 30.). Owocem namysłu są teksty C.8 i C.20.

Twórczość Emanuila Roidisa zainteresowała mnie pod względem jego nowoczesności — był to pionierski głos w literaturze nowogreckiej, głos, który wprowadził do obiegu literackiego i kulturowego liczne idee zachodnie i nie tylko; głos, który zapoznał greckich czytelników, jeszcze w XIX wieku, z twórczością Edgara Allana Poe czy François-René de Chateaubrianda. Roidis był też znakomitym stylistą języka nowogreckiego, a jego teksty mają — nieznany szerszej publiczności — walor satyryczny. Zbór tłumaczeń jego krótkich form wraz z obszernym wstępem szykuję od kilku lat wraz z innymi absolwentami filologii nowogreckiej. Na razie opublikowałem krótką analizę jego "opowiadań zwierzęcych" — tekst C.3.

Kawafis z kolei dostał się w sferę mojego głębszego zainteresowania za sprawą Piotra Sommera, redaktora naczelnego "Literarury na Świecie". Zaprosił mnie do zespołu

przygotowującego numer a Kawafisie, do którego wybrałem i przetłumaczyłem kilka rzadkich tekstów o Kawafisie: Q.2f oraz Q.2g.

5f. Kultura ludowa i świat tańca greckiego

Od ponad 20 lat Pracownia Studiów Helleńskich WAL UW utrzymuje kontakty naukowe z ateńskim Teatrem Tańców Greckich "Dora Stratu". Zainspirowany przez dyrektora Teatru, dr. Alkisa Raftisa, połączyłem w jeden projekt kwestie tradycyjnego tańca greckiego oraz moje zainteresowania materialnym aspektem greckiej kultury ludowej. Od 2013 do 2016 roku trwał w Pracowni międzynarodowy projekt zespołowy "Przedmiot w tradycyjnym tańcu greckim", w którym uczestniczyli choreografowie, etnografowie, teatrolodzy, kulturoznawcy. Wynikiem projektu są dwie monografie wieloautorskie — jedna w języku angielskim, wydana w 2018 roku (teksty C.22, C.23, C.24, C.26 i C.27) oraz druga w języku polskim w 2019 roku (C.29, C.31, C.32 i C.33), obie wzbogacone ponad setką zdjęć. Ważną dla mnie osobiście częścią jest krótki tekst o greckim "świeckim różańcu", komboloju (tekst C.25/C.30), przedmiocie, który jest w Grecji wciąż spotykany powszechnie i właśnie niebadany.

5g. Studia cypryjskie

Nowym rozdziałem badawczym była dla mnie problematyka cypryjska. Zainspirowany przez prawnika i polonofila Lukisa Papafilipu, rozpocząłem w 2006 roku, początkowo wraz z prof. Małgorzatą Borowską, cykl ogólnouniwerytecki wykładów poświęconych historii, kulturze oraz literaturze Cypru. Równolegle, wraz prof. Borowską złożyliśmy z powodzeniem wniosek o grant na projekt cypryjski, którego ostatecznym skutkiem stała się dwutomowa wieloautorska monografia mająca ambicję wprowadzić polskiego czytelnika w szeroko pojętą problematykę współczesnego życia wyspy, również od strony kontaktów polsko-cypryjskich (teksty C.8, C,10, C.11, C.13 a również C.2 i C.4) Dla nie w tematyce cypryjskiej okazały się — znowu — kwestie tożsamościowe,

formowanie się państwa, sprawy narodowościowe i skutek inwazji tureckiej w 1974 roku. Wyjątkowo ważny był dla mnie tekst poświęcony cypryjskiemu programowi szkolnemu "Nie zapominam", który miał na celu nauczać dzieci greckocypryjskie o inwazji tureckiej i jej skutkach, a także z utraconym na północny wyspy dziedzictwie kulturowym — to tekst w "Przeglądzie Historycznym" z 2015 roku (A.5).

Obecnie kończę przekład cyklu opowiadań Andonisa Jeorgiju pod roboczym tytułem "Album opowieści", pisanych częściowo w dialekcie cypryjskim. Opowiadania te dotykają wachlarza problemów trapiących współczesnych Cypryjczyków (po obu stronach linii demarkacyjnej) i są wyjątkowo przejmujące, jeśli chodzi o zapis traumy, jakim były starcia między Turko- i Grekocypryjczykami w latach 1963-1964, a następnie inwazja turecka, wysiedlenia, wydziedziczenia i masowe mordy. Książka ma się ukazać latem 2019 roku.

5h. Studia nad fantastyką

Najnowsza wiązka problemów badawczych, jakie mnie zajmują, jako jedyna nie dotyczy bezpośrednio Grecji ani Cypru, ale jest związana z literaturą fantastyczną i skupia się wokół dydaktyki, jaką prowadzę na kierunkach kształcenia Wydziału (przedmioty "Współczesny kanon fantastyczny od 1950 roku", "Fantastyka: definiowanie/przekraczanie granic" oraz "Fantastyka kobieca?"). Tutaj zajmuję się przede wszystkim kwestią podziałów wewnątrzgatunkowych, definiowania granic fantastyki, transmediowością fantastyki, ale także jej miejscem w obrębie literatury popularnej, a także przenikaniem motywów fantastycznych do innych gatunków, głównie literackich. Na tematy fantastyczne wydałem na razie dwa krótkie artykuły — A.4 oraz C.18. Planuję skomponowanie zbioru tekstów wokół fantastyki, dotyczących takich zagadnień, jak definiowanie fantastycznych podgatunków, poszukiwanie źródeł niechęci kręgów czytelników wobec fantastyki czy motywów utopijnych we współczesnych jej tekstach.

Przemysław Karol